

Przemówienie Janusza Pierzyny, wójta gminy Jasienica

Szanowni Państwo, drodzy Goście, zacni mieszkańcy gminy Jasienica. Witam was bardzo serdecznie na święcie Gminy Jasienica. To dwudziesty szósty raz mamy możliwość spotkać się na tych dniach „trzech” i każdy z nas przyniósł otwarte serce, może przyniósł nadzieję, może przyniósł tę radość, którą będzie chciał podzielić się ze swoim sąsiadem, znajomym, napotkanym człowiekiem.

I myślę, że to jest najwyższa wartość. Środki finansowe i pozostałe dobra doczesne tego świata, większe czy mniejsze, myślę, że nie jest to aż tak ważne. Spotkanie z drugim człowiekiem i korzystanie z możliwości tego spotkania w ostatnich dwóch latach obnażyło nam, że to chyba jest najważniejsze, kiedy zostajemy sami, kiedy zostajemy zamknięci, kiedy nie mamy możliwości spotkania się, porozmawiania z drugim człowiekiem tak „face to face”, na zasadzie spojrzenia w oczy, to jest chyba największy dramat, który nas spotkał.

Powolutku wychodzimy z tego, powolutku jakoś ta pandemia być może odchodzi, aczkolwiek straszą nas kolejnymi różnymi wydarzeniami. Ale myślę, Szanowni Państwo, że dzisiejszy dzień był nam dany, był nam dany na spotkanie, był nam dany, abyśmy mogli korzystać z tych otwartych serc. W imieniu mieszkańców, w imieniu wszystkich tych, którzy przybyli, chciałbym bardzo serdecznie przywitać naszych gości. Powiem szczerze, że gośćmi to może aż takimi nie są, bo są mieszkańcami, ale pełnią funkcje, reprezentując nas na różnych płaszczyznach naszego państwa. Witam bardzo serdecznie pana Stanisława Szweda, ministra w Ministerstwie Pracy i Rodziny i Polityki Społecznej. Witam pana posła, który przeprowadził się do Mazańcowic, czasem mówi, że jest z Bielska, ale to nie do końca, bo mieszka w Mazańcowicach, pan Mirosław Suchoń, witamy.

I w imieniu pana przewodniczącego, pana Czesława Machalicy, który dzisiaj jest szefem Rady, witam jego, jak również wszystkich państwa radnych terenu Gminy Jasienica, czternastu sołectw, dwudziestu jeden radnych. Witam bardzo serdecznie państwa sołtysów, to czternaście osób, które bezpośrednio z państwem współpracują w poszczególnych sołectwach, nie tylko pobierają od was podatki lokalne, bo tego już jest coraz mniej, „państwo świadczycie to elektronicznie”, ale mają z wami kontakt, kiedy jest zapchany przepust, kiedy trzeba wykosić daną drogę, pobocze, jakaś dziura w asfalcie i wiele, wiele innych spraw społecznych, to właśnie państwo sołtysi są na pierwszej linii. Bardzo serdecznie was Witam.

Witam bardzo serdecznie, Szanowni Państwo, wszystkie organizacje społeczne, które tu są reprezentowane w dniu dzisiejszym, w dniu wczorajszym i, myślę, te, które przyjdą jutro. To wszystkie koła KGW, niektóre dzisiaj reprezentowane są tutaj w tych stoiskach, te osoby przygotowywały dla was różnego rodzaju wypieki, poczęstunki.

Szanowni Państwo, wielki szacunek dla tych ludzi, bo oni pracują społecznie. Oni nie mają wynagrodzenia, a oni chcą być i chcą służyć również całemu społeczeństwu. Czternaście Kół Gospodyń Wiejskich na czele z przewodniczącą panią Genowefą Kopeć. Witam bardzo serdecznie wszystkich druhów ochotników, dwanaście jednostek straży, prawie dziewięćset druhów, którzy czuwają nad naszym bezpieczeństwem. Witam was również bardzo serdecznie.

Szanowni Państwo, „klaskocie”, ale słabo, obyście tych druków nigdy nie potrzebowali.

Szanowni Państwo, witam rady sołeckie, które niektóre tu reprezentowane są przez właśnie gastronomię, ale to ci ludzie, którzy czasem są niewidoczni, którzy pracują w tych sołectwach. Macie państwo na samym początku grill, który obsługiwany jest przez radę

sołecką, przez radnych sołectwa Jasienica, przez radnych sołectwa, no i nawet tych, którzy chcieli pomóc. To jest wielka sprawa, bo jak widzicie, macie tutaj podium przed sobą. To nie spadło z nieba. Ten kawałek placu kosztował sto trzydzieści tysięcy złotych. Niewiarygodne, że to może tyle kosztować, ale to było kupione trzy lata temu, gdybyśmy to kupowali dzisiaj to myślę, że kosztowałoby to pięćset. Ale to jest zasługa tych ludzi, którzy tam pracują, został złożony projekt do Lokalnej Grupy Rybackiej

(gdzie dane mi jest tam być prezesem) Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły i Promocji Gminy Jasienica złożyło wniosek i otrzymało grant, gdzie było trzeba dołożyć 15 procent środków własnych. Już z pieniędzy gminy nie musieliśmy tego wydawać.

Następnie również przez radę sołecką przez tych ludzi, którzy tam pracują, jest wybudowane boisko do piłki ręcznej plażowej, ale również do siatkówki plażowej. To koszt sto sześćdziesiąt tysięcy, to również jest przez udział tych osób fizycznych, którzy chcieli dołożyć te środki do tych 10 procent – i 10 procent, a 90 procent pozyskane z zewnątrz. Chwała tym ludziom, naprawdę, bardzo wam dziękuję, że angażujecie się w to. Możecie tak jak każdy jeden korzystać, bawić się, a wy chcecie służyć, piekąc placki czy stać koło grilla, wielkie słowa uznania.

Szanowni Państwo, nie czas, żeby opowiadać na tym spotkaniu wielkie rzeczy. Gmina Jasienica to obecnie budżet sto siedemdziesiąt cztery miliony złotych, to budżet porównywalny z budżetem powiatu, ale to nie dlatego, że dostajemy takie niesamowite środki, bo też je dostajemy, ale to zasługa, że dane nam jest sprzedawać działki na strefie. Obecnie kolejna działka została zbyta, dwa hektary, ponad pięć milionów środków, które otrzymaliśmy. Przypomnę państwu, kupiliśmy hektar za metr złoty osiemdziesiąt, tyle zapłaciliśmy za metr kwadratowy. 71 hektarów kupiliśmy gruntu, jako gmina zapłaciliśmy milion trzysta tysięcy

złotych, obecnie sprzedajemy po dwieście złotych plus VAT. Czyli, Szanowni Państwo, pomnożyliśmy te talenty, parę razy przekroczyliśmy ewangelię i to jest radość, że ze złoty osiemdziesiąt zrobiliśmy dwieście złotych. A to się przekłada, że strefa, 71 hektarów, to wartość dzisiaj dwieście złotych za metr kwadratowy, co daje w granicach sto dwadzieścia milionów złotych. Z miliona trzystu tysięcy złotych – sto dwadzieścia milionów złotych. Obecnie połowa strefy jest sprzedana. To jest sześćdziesiąt milionów złotych przychodu do budżetu Gminy. Szanowni Państwo, to są środki, które angażujemy w infrastrukturę, budujemy drogi, drogi powiatowe. Z jednej strony muszę podziękować panu staroście. Miał tutaj być, ale, usprawiedliwił się. Dajemy pięćdziesiąt procent do tego, co pozyskujemy z zewnątrz, z budżetu państwa, ale dwadzieścia pięć procent Gmina, dwadzieścia pięć procent Powiat do dróg powiatowych.

W sumie nie musimy do tego dopłacać, bo to nie nasza infrastruktura. My za to nie odpowiadamy, ale jak nie będą drogi powiatowe przejezdne, bezpieczne, to cóż nam z dróg gminnych, jak tam nie przejeździemy, a to są inwestycje, jak Międzyrzecze-Mazańcowice, te górki prawie dziewięć milionów złotych. Następnie Rudzica-Międzyrzecze, obecnie w budowie, trzynaście milionów złotych. Następnie Międzyrzecze-Ligota, to szesnaście milionów złotych. Mazańcowice w stronę Ligoty, to inwestycja również była jedna z pierwszych, w granicach szesnastu milionów złotych. Następnie droga, rondo w Rudzicy w kierunku Jasienicy do pierwszego zjazdu, dwanaście milionów złotych. Tam wszędzie budżet Gminy Jasienica uczestniczył w jednej czwartej, to prawie piętnaście milionów złotych. Tyle mogliśmy dać na różne drogi gminne. Ale gdybyśmy nie dołożyli tej jednej czwartej, nie moglibyśmy korzystać z dofinansowania.

Dlatego Szanowni Państwo, potrzebne nam są spotkania. Chciałbym, abyśmy wrócili do zebrań wiejskich, abyście państwo uczestniczyli w tych zebraniach, abyśmy mogli porozmawiać. Ja na wszystkich jestem osobiście, nie przez kogoś, chcę wiedzieć, co państwo oczekujecie, ale chcę to wiedzieć osobiście i zachęcam was, żebyśmy byli, rozmawiali i kreowali następną rzeczywistość.

Ja wiem, że może za długo mówię, nie to czas dzisiaj, aby omawiać sprawy gospodarcze. Co nas czeka? Szanowni Państwo, czeka nas odwiert. Jesteśmy po pierwszym przetargu, wyłoniliśmy inżyniera kontraktu, siedem osób będzie nadzorować ten odwiert. Będzie to spektakularne wydarzenie. Szanowni Państwo, odwiert czternaście milionów osiemset tysięcy złotych udało się pozyskać środków zewnętrznych z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, to wielkie wydarzenie. Wcześniej, w 99 roku, prosiłem już nieżyjącego profesora Sokołowskiego, aby zrobił nam analizy, czy Gmina Jasienica ma wody termalne. Z jego opracowania wynika, że w tym miejscu ta woda może mieć temperaturę nawet siedemdziesiąt, osiemdziesiąt stopni. Jeżeli to potwierdzi się i rzeczywiście tak będzie, to będziemy mieli Eldorado. Nie będziemy się porównywać do kogoś, tylko będziemy tworzyć własne i to jest następna radość, że dane nam jest się rozwijać. Myślę, że następną nogą naszej gminy to chcielibyśmy stworzyć Europejskie Centrum Bezpieczeństwa. To jest takie miejsce, które będzie dawało możliwości certyfikacji i szkolenia dla pogotowia, straży, dla wojska, policji i to na Prochowni. Tam chcemy pozyskać jeszcze szerszy teren i tam to stworzyć.

Ale, Szanowni Państwo, ostatnie wydarzenie to rozwiązanie komunikacyjne koło gminy. To są drogi powiatowe i droga krajowa. To nie jest Gmina i my nie powinniśmy w tym uczestniczyć, a z przykrością trzeba powiedzieć, że uczestniczyłem. Dlaczego? Dlatego, że za chwilę

piechotą dojdziemy szybciej do Rudzicy niż samochodem. I bulwersuje nas to wszystkich, że tak jest.

Mamy programy dzisiaj Polskiego Ładu, wystąpiliśmy w pierwszej edycji i nie dostaliśmy dofinansowania. Wystąpiliśmy w drugiej edycji i dostaliśmy dofinansowanie dziesięć milionów złotych, ale do jednego ronda i tej obwodnicy, gdzie kupiliśmy wcześniej jako Gmina ten cały teren gospodarstwa państwa Moczałów. Dwa i pół miliona złotych daliśmy z budżetu Gminy, kupiliśmy ten hektar, żeby można było tę drogę przeprowadzić. I to pozyskaliśmy - można powiedzieć, odpowiedzialność za powiat i za państwo, aby Gmina Jasienica wybudowała tą część obwodnicy. Ale potrzebujemy jeszcze ronda przy szkole i potrzebujemy ronda przy bibliotece i tutaj nie wiem, do kogo mam się zwrócić jeszcze i jak mocno się modlić, bo się modlę, wiarę mam. Myślę, że czas przyniesie, że te trzy ronda będą dofinansowane, bo to jest dzisiaj priorytetem. A następne priorytetem to są następne dwa ronda w Wapienicy i to połączenie Wapienicy z Międzyrzeczem. Tam również proszę pana prezydenta miasta Bielska Białej, aby był zjazd, wjazd z drogi ekspresowej, aby te magazyny, które tam są wybudowane, miały swoją komunikację, bo my z tych sołectw tam nie wyjedziemy. Ale, Szanowni Państwo, powiem wam jeszcze jedną na koniec ciekawostkę, która urodziła się niedawno. Nie wiem, czy państwo wiecie, jak obszarowo wyglądała kiedyś Gmina Jasienica. Międzyrzecze Górne przed reformą terytorialną było po kościół w Wapienicy. I te tereny, gdzie dzisiaj są magazyny, plus ta część od kościoła w stronę ronda to było Międzyrzecze. Międzyrzecze Nowe, tak się to nazywało. I na mapach katastralnych, jak ktoś otrzymuje wypis, wyrys to ma informację, że to jest Gmina Międzyrzecze i, Szanowni Państwo, być może przyszedł czas, teraz jest taki dobry trend, żeby te tereny wróciły do macierzy, czyli do Gminy Jasienica. Ja wiem, jak kto dzisiaj słucha [Radia] Bielsko, to

nie wiem, co powiedzą, ale myślę, że obszarowo byliśmy na tych terenach. Reforma administracyjna 76 rok nam to zabrała, ale nie jest powiedziane i nigdzie nie jest napisane, że nie może nam to oddać. I wtedy byśmy pełną piersią rozwijali się również na tych terenach. No, trzeba powiedzieć, gdzie są teraz nasi mieszkańcy? No, gdzie indziej. Oni są na emigracji? No, i w związku z tym musimy ich przygarnąć z powrotem, ale, Szanowni Państwo, to nie dzień opowiadań, bo tak to dzisiaj wygląda, że ja chcę tutaj opowiadać. Bardzo serdecznie wam dziękuję za Wszystko, co robicie, za całą inicjatywę, tę społeczną, tę sąsiedzką, tę gospodarczą, tę nawet charytatywną, za wasze serca, za otwartość i za waszą pracę, że kiedy spotykam się z wami w różnych okolicznościach, nie narzekacie, nie jest lekko, a ciągniecie to do przodu. Mówię to również do biznesu, bo biznes dzisiaj przeżywa trudne chwile. Pracują, angażują swój kapitał, ryzykują i myślę, że mają dużą odpowiedzialność za tych, którym pracę dają. Witam wszystkich przedsiębiorców, a na czele jest tutaj z nami pan Michał Bożek, który z tego majątku, który gdzieś tam wypracował w tych trzech firmach, kupił sobie zamek. Dzisiaj jest po rewitalizacji, są odkrywki i się okazuje, że jest to miejsce z okresu halszackiego. Czyli jest to miejsce, gdzie nasi przodkowie byli tu jeszcze w poprzedniej erze. I, Szanowni Państwo, nie jesteśmy tu znikąd, wstajemy z kolan, Jasienica nie jest pinezką na mapie, tylko jest Jasienicą. Nie między Bielskiem a Skoczowem, tylko kolejną dużą, piękną, prężną gminą, rozwijającą się. Wszystkiego dobrego nie tylko na dzisiaj. Ale na cały czas. Bardzo wam dziękuję.